

Warszawa, dnia 21.06.2018r.

Szanowny Pan
Jarosław Duda Przewodniczący Komisji Rodziny
Polityki Senioralnej i Społecznej Senatu RP
Szanowny

Szanowny Pan
Stanisław Gogacz
Przewodniczący Komisji Ustawodawczej
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowni Panowie Przewodniczący,

**Opinia Komitetu Ochrony Praw Dziecka w przedmiocie rozwiązań zaproponowanych w
Projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks
postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny**

Projekt ustawy ma na celu realizację postulatów zawartych w petycji wielokrotnej „Stop alienacji rodzicielskiej”, której celem jest wskazanie orzekania opieki naprzemiennej jako priorytetowego sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej, doprecyzowanie wykonywania kontaktów z małoletnimi oraz egzekwowania orzeczeń sądowych w tym zakresie (PW-9-01/17).

Komitet Ochrony Praw dziecka zgadza się z tym, że alienacja rodzicielska jest poważnym problemem i stanowi formę przemocy emocjonalnej. Nie można mieć jakichkolwiek wątpliwości, że należy podjąć działania mające na celu przeciwdziałanie temu zjawisku oraz ochronę dzieci przed nim.

W przedstawionym do konsultacji projekcie wątpliwości budzi przede wszystkim, kwestia tego, że opieka naprzemienna ma być ustalana obligatoryjnie, w sytuacji braku porozumienia między rodzicami, co wydaje się błędnym założeniem. Właściwszym rozwiązaniem byłoby ustalenie, że, sąd ustanowi opiekę naprzemienną jeśli w jego ocenie przemawia za tym dobro dziecka lub jeśli rodzice będą o to zgodnie wnioskowali.

Jednym z najważniejszych kryteriów, którymi powinien kierować się sąd mający podjąć decyzję o ustaleniu opieki naprzemiennej, jest kwestia gotowości rodziców do współpracy w kwestiach związanych z dzieckiem, ustalenie bowiem opieki naprzemiennej w sytuacji, braku porozumienia rodziców, silnego konfliktu, będzie kolejnym obciążeniem dla dziecka, czynnikiem destabilizującym jego sytuację.

Ponadto pamiętać należy, że zasady sprawowania pieczy nad dzieckiem powinny być indywidualnie ustalane z uwzględnieniem potrzeb każdej rodziny, a co najważniejsze z uwzględnieniem potrzeb dziecka w tym zakresie. Ponadto nie zostało wskazane inny istotny warunek, od którego spełnienia winna być uzależniona kwestia ewentualnego ustanowienia opieki naprzemiennej, a mianowicie zamieszkiwanie rodziców w niewielkiej odległości od siebie. Niedopuszczalne byłoby ustalenie opieki naprzemiennej w przypadku, gdy rodzice mieszkają na różnych końcach kraju, a pozostawienie zapisu obligującego sąd do ustalenia opieki naprzemiennej w braku porozumienia rodziców mogłoby prowadzić do tego rodzaju sytuacji.

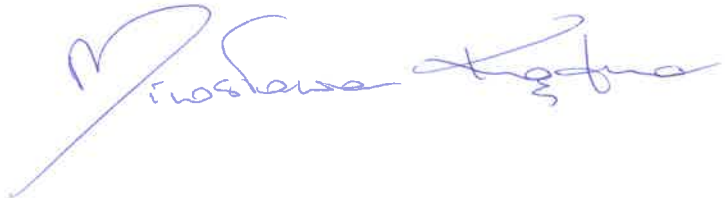
Przepisy prawa rodzinnego winny dawać sądowi swobodę w sposobie kształtowania kontaktów, a nadrzędnym kryterium, którym powinien kierować się sąd powinno być dobro dziecka. Nie sposób podzielić stanowiska, że obowiązywać ma jedynie system opieki naprzemiennej, nie każda rodzina będzie w stanie funkcjonować z tak ustalonym schematem sprawowania pieczy, a co najważniejsze nie każde dziecko będzie dobrze się odnajdywać w takiej sytuacji.

Nasza wątpliwość co do obligatoryjnego wprowadzenia systemu pieczy budzą także informacje które otrzymujemy bezpośrednio od dzieci, z którymi pracujemy, co do których została ustalona opieka naprzemienna. W sytuacjach gdy rodzice mieszkają na dwóch końcach miasta, dzieci bardzo narzekają na następujące niedogodności: zmęczenie fizyczne związane z wcześniejszym wstawaniem i dojazdem do szkoły, brak możliwości kontaktu z rówieśnikami z klasy/szkoły poza szkołą (u siebie w domu/na podwórku), czasem dzieci zapominają o potrzebnych danego dnia książkach/ćwiczeniach. Ogólnie czują się wyjęte ze środowiska i mają poczucie braku stałości/ 'bazy' gdzie uważają, że jest ich dom.

Odnosząc się zaś do propozycji zastosowania sankcji prawnych gdy dochodzi do utrudniania kontaktów, wydaje się, że w przypadkach uporczywego, długotrwałego izolowania dziecka przez jednego z rodziców od drugiego przepisy powinny dopuszczać taką możliwość. Natomiast należałoby rozważyć zastosowanie zapisów, dotyczących tego, że jeśli w terminie 7 dni od pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego, rodzic utrudniający kontakty, zacznie je realizować nie będzie podlegał karze. Wydaje się, że prawo dziecka do kontaktów z obojgiem rodziców powinno być także chronione od strony prawnej.

W naszej ocenie zaproponowane zmiany zarówno w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym jak i w Kodeksie karnym wymagają dalszych prac z zaangażowaniem ekspertów z różnych dziedzin, co pozwoli na stworzenie regulacji pozwalających na ochronę prawa dziecka do kontaktów z obojgiem rodziców.

Z wyrazami szacunku


Krystyna Kozłowska